

Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

12-18 listopada 2013

46/2013 (246)

Wiadomość tygodnia

ROZPOCZĘCIE ROKU BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

13 listopada 2013 r. w Gostyniu na Świętej Górze w czasie Mszy św. Arcybiskup Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański zainaugurował Rok bł. Edmunda Bojanowskiego.

Z okazji 200-lecia urodzin swojego Założyciela, Federacja Zgromadzeń Sióstr Służebniczek NMP zwróciła się do KEP z prośbą o ogłoszenie roku 2014 Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego. Konferencja Episkopatu Polski w 2012 r. przyjęła tę inicjatywę, by także i w ten sposób uczcić, wspomnieć i promować bł. Edmunda Bojanowskiego jako świadka wiary.

Inaugurując Rok bł. Edmunda Bojanowskiego Arcybiskup Stanisław Gądecki w homilii powiedział: w dniu dzisiejszym Opatrzność Boża pozwala nam tutaj – na Świętej Górze, w której w cieniu wzrastał – otwierać ROK bł. Edmunda Stanisława Bojanowskiego, Waszego krajana z Grabonoga. Bł. Edmund Bojanowski to jeden z najpobożniejszych, najpokorniejszych i najbardziej zasłużonych katolików Wielkopolski. Rok bł. Edmunda Bojanowskiego Kościoł w Polsce obchodzić będzie od listopada 2013 do listopada 2014 r.

Myśląc o rozpoczynającym się w I niedzielę Adwentu ogólnopolskim programie duszpasterskim na przyszły rok liturgiczny 2013/2014 („Wierzę w Syna Bożego”), ukazujemy postać Błogosławionego Edmunda jako przykład życia w pełni osadzonego na fundamencie doświadczenia żywego spotkania z Chrystusem. Jako jeden z owoców tego samego Chrztu świę-



togo, który 1050 lat temu przyjęła nasza Ojczyzna.

Przedstawiając życie, cnoty i dzieła błogosławionego, kaznodzieja wskazał na Edmunda jako na wzór do naśladowania dla sióstr zakonnych i dla świeckich.

Błogosławiony Edmund swoim życiem i śmiercią dowiódł, że w pójściu za Chrystusem nie jest przeszkodą ani słabe zdrowie, ani krótkie życie, ani brak wyższego wykształcenia, ani brak wolności politycznej Ojczyzny.

Zwracając się do sióstr zakonnych ks. Arcybiskup powiedział: Drogie Siostry służebniczki w momencie otwierania Roku Waszego Założyciela trzeba powiedzieć, że Kościoł w dalszym ciągu liczy na Waszą bezinteresowną i ofiarną miłość. Bądźcie przejrzystym znakiem Ewangelii dla wszystkich. Bądźcie żywymi świadkami cywilizacji miłości. Niech Duch Święty działa w Was nieustannie i niech wzbudza w sercach wielu młodych dziewcząt pragnienie całkowitej służby Chrystusowi w najmniejszych. s. *Mieczysława Pyśkiewicz służebniczka dębicka*

Wiadomości krajowe

Uchwała Sejmu dla uczczenia Kard. Augusta Hlonda SDB

W piątek, 8 listopada, na 53. posiedzeniu Sejmu VII Kadencji posłowie uczcili 65. rocznicę śmierci kardynała Augusta Hlon-

da – założyciela Zgromadzenia Chrystusowców.

Uchwałę związaną z osobą Sługi Bożego kardynała Augusta Hlonda poparło 379 posłów, 55 było przeciwko, a 6 osób

wstrzymało się od głosu. Głosowanie poprzedziła burzliwa debata.

Oto treść Uchwały Sejmu: „22 października 2013 roku przypada 65. rocznica śmierci kardynała Augusta Hlonda, pierwszego biskupa archidiecezji katowickiej, Prymasa

Polski, jednej z najwybitniejszych postaci w najnowszych dziejach kraju. Rocznicą jest okazją do oddania hołdu temu wielkiemu Polakowi i patriocie, który słowem i czynem demonstrował swe przywiązanie do Narodu i Ojczyzny.

August Hlond, syn ziemi śląskiej, salezjanin, był pierwszym biskupem i administratorem nowoutworzonej w 1925 roku diecezji katowickiej a następnie arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim oraz Prymasem Polski. Jego dziełem jest utworzenie Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej służącego rodakom na obczyźnie, a także Akcji Katolickiej. „Za wybitne zasługi położone w pracy dla Państwa” został odznaczony Orderem Orła Białego. Dziełem Kardynała Augusta Hlonda jest Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi, czego dokonał w 1946 roku nie mając żadnych złudzeń, co do natury totalitarnego systemu narzuconego Polsce, a tym samym budując fundament misji jaką wypełniał jego następca, Kardynał Stefan Wyszyński.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w przekonaniu o szczególnym znaczeniu dzieła kardynała Augusta Hlonda, przyjmuje Uchwałę o oddaniu czci Jego pamięci”.

Za: www.chrystusowcy.pl

W Konstancinie rozpoczęła się Rada Plenarna Zakonu Braci Mniejszych.

18 listopada o godz. 9.00 uroczystą Eucharystią, której przewodniczył Minister Generalny fr. Michael A. Perry OFM, rozpoczęła się Rada Plenarna Zakonu Braci Mniejszych. Pierwszy raz w historii posiedzenie ma miejsce w Polsce i odbywa się w gościnnych murach Centrum Animacji Misyjnej Księża Pallotynów w Konstancinie – Jeziorna.



Głównym tematem obrad Rady Plenarnej jest refleksja i podjęcie decyzji w sprawie struktur Zakonu na świecie; Radni rozważać będą także sprawy związane z wiernością charyzmatowi i powołaniu oraz omawiać perspektywy Zakonu w kontekście przyszłej Kapituły Generalnej.

W obradach uczestniczy 69 braci pochodzących z wszystkich Konferencji Zakonu (11 członków Definitorium generalnego, 26 delegatów Konferencji, 7 Radnych wyznaczonych przez Ministra Generalnego i 25 współpracowników). Obrady potrwają do 29 listopada. O. M. Żychowicz, OFM

W Krakowie zakończył się I Europejski Kongres Pro-Life

W Krakowie zakończył się I Europejski Kongres Pro-Life. Uczestniczyli w nim delegaci 20 krajów. Byli to reprezentanci ruchów pro-life i liderzy Komitetów Narodowych zaangażowanych w Europejską Inicjatywę Obywatelską „Jeden z nas”.



Podczas spotkania, trwało ono od czwartku, 14 listopada, podjęto decyzję o powstaniu Europejskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. Celem Federacji będzie promocja i ochrona godności człowieka oraz życia nienarodzonych, zaś namiastką struktury będzie dotychczasowy Komitet Wykonawczy Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej „Jeden z nas”.

Celem krakowskiego Kongresu było też podsumowanie dotychczasowych działań, wymiana doświadczeń i zaplanowanie kolejnych kroków. Chodzi m.in. o przygotowanie się do zaplanowanego na wiosnę wystąpienia publicznego w sprawie zaprzestania finansowania z unijnych pieniędzy projektów związanych z niszczeniem ludzkich embryonów oraz wykonywaniem aborcji.

Inicjatywa „Jeden z Nas” była oficjalnie popierana przez Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Za: Radio.watykańskie

Święto Niepodległości u salezjanów w Łosiówce

Data 11 listopada powinna być znana wszystkim Polakom. Dzień ten jest dla nas piękną lekcją patriotyzmu. Również seminarium salezjańskie uczciło Narodowe Święto Niepodległości. Dla młodych salezjanów bowiem być uczciwym obywatelem i dobrym chrześcijaninem to rzecz bardzo ważna – tak nas naucza ks. Bosko.

Po porannej Eucharystii miało miejsce niecodzienne spotkanie. Na Łosiówkę przybyła pani Maria Kania, członkini Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich. Opowiedziała o przeżyciach z czasów wojny w łagrach sowieckich. W swoich słowach niejednokrotnie podkreślała wartość wiary, wspólnej modlitwy i radości. Na koniec natomiast, zapytana o przesłanie do młodego pokolenia Polaków, odpowiedziała, iż najważniejsze to być sobą.

Wieczorem odbyło się nabożeństwo w intencji naszej Ojczyzny, które zakończyło

uroczyste odśpiewanie pierwszego hymnu Polski – Bogurodzicy. Za: www.salezjanie.pl

XX Kapituła Prowincjalna Zmartwychwstańców

W dniach od 10 do 16 listopada obradowała XX Kapituła Prowincjalna Zmartwychwstańców. Przewodnim hasłem tychże obrad stało się pytanie: *Panie, gdzie mieszkaś?*

W odpowiedzi na to zagadnienie chodziło o chęć spojrzenia na jakość sprawowanej posługi przez zmartwychwstańców, w duchu spuścizny Założycieli Zgromadzenia, otrzymanej i zapisanej w Konstytucjach, a realizowanej w konkretnych zadaniach i apostołatach.

Kapituła została zwołana 7 grudnia 2012 w 200. rocznicę urodzin Hieronima Kajsiewicza, współzałożyciela Zgromadzenia Zmartwychwstańców. W obradach XX Kapituły uczestniczyło 31 delegatów, zarówno tych z urzędu jak i wyboru. Gościem Kapituły był Przełożony Generalny z Rzymu, o. Bernard Hylla CR.

Obradujący Ojcowie Kapitułni przybyli do nadmorskich Dębek z obszaru całej Polski oraz terenów zagranicznych, które wchodzi w strukturę Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców. Gościliśmy więc delegatów ze Stanów Zjednoczonych, Austrii, Bułgarii, Słowacji, Niemiec, Włoch, Australii, Ukrainy i oczywiście z Polski.

Podstawą obrad i jednocześnie narzędziem w refleksji w przygotowaniach do Kapituły, stał się dokument nakreślający tematykę i specyfikę obrad tzw. *Instrumentum laboris*, przygotowany przez Komisję Kapitułną.



Podczas obrad kapitułnych zostały zaprezentowane sprawozdania z poszczególnych okręgów. Pozwoliło to ocenić kondycję Zgromadzenia, jego działalność i funkcjonowanie w Kościele Powszechnym. Podczas prezentacji sprawozdań zwrócono uwagę na aktualne potrzeby z jakimi boryka się Zgromadzenie, dostrzeżono niebezpieczeństwa i problemy, które dotyczą poszczególne wspólnoty, doceniono pozytywne działania duszpasterskie i wkład pracy Zgromadzenia w lokalne wspólnoty kościelne. Taka ocena dała możliwość całościowego spojrzenia na kondycję działalności Prowincji przez ostatnie trzy lata uwzględniając kierunek zmian i działań na kolejne trzy. Modlitwy, dyskusje i decyzje dotyczyły trzech głównych przestrzeni naszego życia: relacji do Boga (mysterium), życia braterskiego we

wspólnocie (communio) oraz świadectwa apostołskiego i posługi (missio).

Ojcowie delegaci wskazali na potrzebę szczególnej troski o duchowe dobro Zgromadzenia, o właściwą formację zakonników, wypracowywanie właściwych postaw i działań względem powierzonych nam wiernych. Zwrócono uwagę na potrzebę oceny jakości życia zakonnego w perspektywie składanych ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Kapituła, która miała miejsce w ostatniej fazie Roku Wiary i swoim tematem (Panie, gdzie mieszkasz?) zapraszała do odnowienia postawy wiary jako fundamentu powołania zakonnego, a jednocześnie do odważnej odpowiedzi na pytanie: „czy nasza obecność w Kościele i w świecie jest rzeczywiście tam, gdzie chce nas mieć Zmartwychwstały, a nasza praca jest rzeczywiście taką, do jakiej On nas powołuje”. Przemyślenia i decyzje Kapituły przyjęły formę specjalnego „Przesłania do Braci Zmartwychwstańców”, które próbuje określić kierunki i sposoby apostołatu ad intra i ad extra na najbliższe lata.

Ks. Jerzy Rolka CR

Córki Św. Franciszka wybrały przełożoną generalną

W dniach 12-17 listopada 2013 roku obradowała w Sandomierzu XIV Kapituła generalna Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego. W dniu 15 listopada Kapituła dokonała wyboru przełożonej generalnej, którą na II kadencję została m. Halina Klara Radczak oraz Zarządu Zgromadzenia w składzie:

s. Katarzyna Victoria Kwiatkowska – wikaria generalna

s. Elżbieta Edyta sztaba – radna generalna

s. Marzena Maria Wągradzka – radna generalna

s. Jadwiga Daniela Chwałek – radna generalna.



Obrady Kapituły poświęcone były również ocenie minionych sześciu lat i opracowaniu planów na przyszłość, aby Zgromadzenie realizując charyzmat Założyciela bł. Antoniego Rewery rozwijało się duchowo i personalnie w myśl zawołania „Ku Bogu w bliźnim”. *S. Marzena Wągradzka, sekretarka generalna*

U sercanów sympozjum naukowe poświęcone egzorcyzmom

Listopadowe sympozjum naukowe, zorganizowane przez Wyższe Seminarium Mi-

syjne Księży Sercanów w Stadnikach, było w tym roku już czwartym tego typu spotkaniem, które odbywało się w sercańskim Domus Mater w Krakowie Płaszowie. Temat sympozjum brzmiał: „Egzorcyzmy – między złą a Dobrą Nowiną”.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Prowadzącym konferencję był prefekt studiów naszej stadnickiej uczelni, ks. mgr Przemysław Bukowski SCJ. O oficjalne wprowadzenie w tematykę spotkania został poproszony rektor seminarium ks. dr Robert Ptak SCJ. W powitaniu nawiązał do 50-lecia Wyższego Seminarium Misyjnego w Stadnikach, którego korzeni należy szukać właśnie na ziemi płaszowskiej. Jako pierwszy, w sesji przedpołudniowej, swoją prelekcję pt.: „Wolność – błogosławieństwo czy przekleństwo człowieka?”, zaprezentował prof. dr hab. Aleksander Bobko, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego. Drugim prelegentem był ks. dr Krzysztof Napora SCJ, wykładowca KUL i naszego seminarium, który sprawę egzorcyzmów przedstawił w swoim wystąpieniu pt.: „Bóg Biblii wobec szatana. Egzorcyzmy w Piśmie św.”.

Kolejny wykład dotyczył zagrożeń duchowych i został przedstawiony na konferencji pt.: „Diabeł tkwi w szczegółach. Gdzie go dzisiaj szukać?”. Tę tematykę przybliżył mgr Andrzej Wronka. Ostatni referat w tej sesji, który brzmiał: „Miejsce posługi uwalniania w Kościele” zaprezentował ks. dr Andrzej Trojanowski TChr, egzorcysta archidiecezji szczecińsko – kamieńskiej. W ramach sesji popołudniowej przedstawiane były następujące tematy: „Może jednak leczy? O współpracy egzorcysty z psychologiem i psychiatrą” oraz „Dla kogo ta reklama? Fenomen medialny egzorcyzmów”. Te zagadnienia zreferowali kolejno mgr Anna Ostaszewska ze Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich i mgr Marcin Jakimowicz, dziennikarz „Gościa Niedzielnego”.

W sympozjum wzięli udział licznie przybyli goście. Obecny był wikariusz prowincjalny Polskiej Prowincji Księży Sercanów ks. dr Dariusz Salamon SCJ, przedstawiciele różnych zgromadzeń zakonnych, studenci, klerycy, siostry zakonne i katecheci. Zakończeniem sympozjum była wspólna Msza św., której przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Andrzej Trojanowski TChr.

Za: www.sercanie.pl

Papieskie korony dla sanktuarium redemptorystów w Gliwicach

Podczas audiencji ogólnej w Watykanie, w środę 13 listopada, papież Franciszek pobłogosławił korony dla ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gliwicach, czczonej w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, w którym posługują redemptoryści. Korony zawiózł do Rzymu proboszcz parafii o. Piotr Świerczok CSsR wraz z delegacją księży proboszczów dekanatu Gliwic

Centrum i przedstawicielem Zarządu Prowincji o. Sylwestrem Cabałą CSsR. 13 listopada uczestniczyli oni wraz z kilkudziesięcioma tysiącami pielgrzymów z całego świata w papieskiej audiencji na Placu św. Piotra.

Ojciec Święty w czasie katechezy analizował zwarte w Credo słowa: „Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów”. Zachęcał zebranych do radowania się z przynależności do Kościoła, do którego zostaliśmy włączeni przez sakrament chrztu św. Zapytał też zgromadzonych, czy pamiętają datę swojego chrztu.

Po katechezie, pozdrowieniach i modlitwie papież Franciszek podchodził do pierwszych rzędów, gdzie oczekiwali na niego zgłoszeni wcześniej przedstawiciele wiernych z całego świata.

„Z głębokim wzruszeniem oczekiwałem na papieża. Kiedy podszedł do mnie, powiedziałem, że przywożem korony dla Matki Bożej Nieustającej Pomocy u redemptorystów w Gliwicach i proszę o ich pobłogosławienie. Papież powiedział po włosku ‘błogosławie’, uczynił znak krzyża, a następnie z radością położył dłonie na koronach” – relacjonuje o. Piotr Świerczok.



Korony ufundowali parafianie i czciciele Matki Bożej gromadzący się co wtorek na nabożeństwie Nieustannej Nowenny w gliwickim kościele. Zaprojektował je i wykonał mgr Andrzej Bandkowski, artysta plastyk z pracowni autorskiej BAS we Wrocławiu.

Koronacja ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy papieskimi koronami zaplanowana jest na 22 czerwca 2014 roku. Dokona jej ks. biskup ordynariusz Jan Kopiec w katedrze w Gliwicach.

Koronacja ta była od lat wielkim pragnieniem redemptorystów i wiernych parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. W 1923 r. ikona została sprowadzona z Rzymu przez redemptorystów, którzy dwa lata wcześniej rozpoczęli swą posługę w Gliwicach. Po uroczystej intronizacji ikony kościół zaczął przyciągać coraz liczniejsze rzesze wiernych, którzy wstępowali również do założonych w następnych latach stowarzyszeń: Sodalijii Maryjnej oraz Arcybractwa Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Do rozwoju kultu maryjnego w wielkim stopniu przyczyniło się nabożeństwo Nowenny Nieu-

stannej, które po raz pierwszy w Polsce odprawiono publicznie właśnie w Gliwicach 23 stycznia 1951 r. Wota ofiarowane przez czcicieli oraz liczne prośby i podziękowania są potwierdzeniem łask wyprasanych przez Maryję. Zamiary związane z koronacją gliwickiej ikony zostały ożywione i wzmocnione podczas obchodów 60 rocznicy nabożeństwa Nowenny Nieustannej do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W związku z tym redemptoryści wraz z wiernymi parafii i pielgrzymami w styczniu 2012 r. podjęli podczas cotygodniowej Nowenny modlitwę w intencji koronacji.

W ramach przygotowania duchowego do koronacji 15 września 2013 r. rozpoczęła się peregrynacja dwóch małych ikon Matki Bożej Nieustającej Pomocy po rodzinach parafii. Ojciec Prowincjał Janusz Sok podczas odpustowej sumy wręczył ikony pierwszym rodzinom. Spotkanie z Maryją w domu rodzinnym jest okazją do pogłębienia wiary i ducha modlitwy. Duszpasterze pragną, aby Matka Boża, odwiedzając poszczególne rodziny, stała się im bliższa, wypraszała im potrzebne łaski, ochraniała od złego i wspomagała w trudnościach. Chętni, którzy chcieliby przyjąć ikonę do swojego domu, mogą się zapisywać na furcie klasztornej. Przekazanie ikon od rodziny do rodziny odbywa się codziennie podczas Mszy św. o godz. 18.30. o. Sylwester Cabała Za: www.redemptor.pl

Gwardiani na Kalwarii

W dniach 12-15.11.2013 w Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyło się spotkanie dla gwardianów franciszkańskich wspólnot Konferencji północnośląskiej OFM.



Tematem wiodącym tegorocznego spotkania było hasło: Skuteczna komunikacja w relacjach wspólnotowych. W warsztatach wzięło udział około stu przełożonych.

Za: www.kalwaria.eu

Jak pomóc człowiekowi uzależnionemu? Sympozjum na Jasnej Górze

21. Sympozjum Duszpasterzy Katolickich Ośrodków i Wspólnot pomagających Ludziom Uzależnionym trwało w dniach 15-16 listopada na Jasnej Górze.

Spotkanie, organizowane co roku przez Ośrodek Rehabilitacyjno-Readaptacyjny dla Osób Uzależnionych „Betania” w Mstowie k. Częstochowy, zgromadziło kapłanów, osoby konsekrowane i świeckie, wśród nich wolontariuszy, którzy pracują z osobami uzależnionymi, w sumie kilka-

dziesiąt osób. Obecny był bp Antoni Długosz z Częstochowy, delegat Episkopatu ds. duszpasterstwa młodzieży nieprzystosowanej społecznie.

„21. raz spotykamy się na Jasnej Górze jako duszpasterze ludzi uzależnionych, psychoterapeuci, ci, którzy chcą tym ludziom podać rękę, a także przedstawiciele rodzin przeżywający uzależnienia od narkotyków, alkoholu czy nikotyny – mówi bp Antoni Długosz - W wyjątkowym miejscu, bo tu staramy się uświadomić wszystkim, że robimy co możemy jako ludzie, ale w szczególny sposób liczymy na pomoc Pana Jezusa. A wiadomą jest sprawą, że obok stoi Matka Boża, która jest Matką każdego człowieka”.

Temat tegorocznego spotkania brzmiał „Kryzys jako szansa. Nawroty u ludzi uzależnionych”. „Wiemy o tym, że przy uzależnieniu i przekroczeniu tzw. rubikonu, kiedy organizm i psychika są uzależnione, nie ma możliwości całkowitego wyleczenia. Dlatego też Ośrodek 'Betania' we Mstowie, który organizuje to Sympozjum uświadamia wszystkim, że być albo nie być człowieka uzależnionego, to przedłużenie absyntyencji. Równocześnie staramy się poprzez te spotkania wspierać terapeutów, a szczególnie duszpasterzy, którzy w każdej miejscowości spotykają się z człowiekiem uzależnionym. Ponieważ zdrowi ludzie różnie odnoszą się do człowieka uzależnionego, chcemy tym, którzy będą nas słuchali czy to przez Radio Fiat, czy też uczestnicząc w Apelu Jasnogórskim – chcemy powiedzieć, że to są ludzie chorzy. Chorego człowieka się nie odrzuca, tylko przychodzi mu z pomocą” - mówi bp Długosz.

„Kryzys zawsze jest szansą, ponieważ jest pewną zmianą, a każda zmiana buduje, może budować, jeśli się odpowiednio do zmiany podejdzie, to można ją postrzegać jako szansę w rozwoju. Kryzys jest potrzebny do tego, żeby się człowiek rozwijał. Tak samo w uzależnieniach – kryzys na pewno jest szansą do tego, żeby rozwijać przede wszystkim swoje życie duchowe” – podkreśla Karolina Kmiecik-Jusięga, od 20 lat uczestniczka jasnogórskiego Sympozjum. Jest pedagogiem resocjalizacji i profiaktikiem, obecnie pracuje w Akademii Ignatianum w Krakowie, w Katedrze Profiaktyki Społecznej i Resocjalizacji. W tym roku przyjechała na spotkanie z książką swojego autorstwa o ks. Andrzeju Szpaku, duszpasterzu środowisk hipisowskich. „Szpaku. Metody pracy księdza Andrzeja Szpaka z Młodzieżą Różnych Dróg” - to tytuł książki wydanej w tym roku przez wydawnictwo Akademia Ignatianum w Krakowie

Książka jest publikacją o charakterze monograficznym na temat pracy duszpasterskiej w środowisku młodzieży marginalizowanej, nazywanej też subkulturą. Ks. Andrzej Szpak, salezjanin, od ponad 35 lat sprawuje nad nią pieczę organizując spotkania, koncerty, a także legendarną już

pielgrzymkę Młodzieży Różnych Dróg, co roku wychodzącą z innego sanktuarium maryjnego i zmierzającą na Jasną Górę. Ks. Andrzeja Szpaka, który też jest obecny na tegorocznym spotkaniu (przyjeżdża od ponad 20 lat i prowadzi warsztaty w trakcie Sympozjum), Karolina Kmiecik-Jusięga określa jako człowieka, którego charakteryzuje „podejście z sercem do drugiego człowieka, z dużym przygotowaniem intelektualnym i merytorycznym, i wszystko jest oparte o chrześcijaństwo”.



Chcąc przybliżyć liczbę osób uzależnionych w Polsce, bp Antoni Długosz podkreśla, że „każdą liczbę statystyczną trzeba pomnożyć przez 10”. „Na pewno mamy kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy w jakikolwiek sposób przeżywają swoje uzależnienie – podkreśla delegat Episkopatu ds. duszpasterstwa młodzieży nieprzystosowanej społecznie – Do tradycyjnych uzależnień należą: alkohol, narkotyki i nikotyna. Ale są także współczesne uzależnienia – to korzystanie z Internetu, hazardu, komórki, kupowania, seksu, i innych sytuacji, które powodują, że człowiek staje się niewolnikiem swoich słabości. My głównie na tych sympozjach mówiliśmy na temat tych tradycyjnych uzależnień. Ale te, o których wspominałem, atakują dzieci i młodzież – właśnie dlatego, że rodzice w wielu wypadkach nie mają czasu dla dzieci. Przychodzą do domu przemęczeni, i najczęściej włączają jakąś bajkę czy też pozwalają dziecku korzystać z komputera, zapominając o tym, że dziecko nie potrzebuje komputera, ale rozmowy z ojcem i matką, bliskości. I tak powoli dochodzi do tragedii, że na pewnym etapie życia młody człowiek nie potrzebuje już ludzi, wystarczy mu świat wirtualny, o którym w sposób skrajny mówi film 'Sala samobójców’”.

Więcej na: www.jasnagora.com

„8760 godzin czeka na modlitwę” czyli o Różańcu Wieczystym

Różaniec Wieczysty – czyli nieustająca modlitwa różańcowa za zmarłych – cieszy się wciąż dużą popularnością – mówi ojciec Stanisław Gołąb, dominikański promotor Różańca.

Do powołanej przez dominikanów w XVII wieku wspólnoty należą osoby, które zobowiązały się do odmawiania raz w roku albo raz w miesiącu (w dokładnie oznaczonym dniu i godzinie, za dnia lub w nocy) trzech dowolnie wybranych części różańca. Szczególną intencją Różańca Wie-

czystego jest modlitwa za konających, za zmarłych i o nawrócenie grzeszników.

„Idea Wieczystego Różańca polega na tym, by Matka Najświętsza była czczona nieustanną modlitwą różańcową. W tym celu 8760 godzin, jakie składają się na rok kalendarzowy, rozdzielane zostaje pomiędzy osoby wchodzące do wspólnoty. W pewnych godzinach modli się po kilka osób, a w niektórych tylko jedna” – mówi o. Gołąb.



Każde zgłoszenie do Różańca Wieczystego za konających i zmarłych wpisywane jest do Ksiąg Różańca Wieczystego w Krakowie i potwierdzone imiennym dyplomem. Jak informuje prowincjalny promotor Różańca w Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejskiego, w ostatnich czterech latach liczba ofiarowanych godzin modlitwy wzrosła o 3084.

Najstarsze księgi Różańca Wieczystego w Polsce prowadzone są od roku 1738 i znajdują się w kościele ojców dominikanów w Krakowie. Za: www.dominikanie.pl

Palotyńska debata: "Pan Bóg w parafii czy na stadionie"

Kościół musi korzystać z nowych form ewangelizacji, bo inaczej nie będzie w nim ludzi. Nie można jednak odrzucić tradycyjnych form duszpasterskich. Tak brzmiał jeden z wniosków debaty pt. "Pan Bóg w parafii czy na stadionie", zorganizowanej przez Palotyńską Fundację Misyjną SALVATTI.pl na 1. piętrze Centrum Myśli Jana Pawła II. W gronie prelegentów zasiadli: ks. dr Mirosław Nowosielski, psycholog, wykładowca Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ks. Łukasz Mazurek, marianin, duszpasterz młodzieży w Parafii Matki Bożej z Lourdes na warszawskiej Pradze oraz o. Krzysztof Sroka, franciszkanin z Franciszkańskiego Centrum Duchowości i Kultury.

Prelegenci zgodzili się, że w Kościele jest miejsce i na ludowe peregrynacje figury Matki Bożej, obrazów czy relikwii, i na wielkie charyzmatyczne spotkania, jak spotkanie z o. Bashoborą, które w lipcu tego roku odbyło się na Stadionie Narodowym w Warszawie. Eksperti zbijali argumenty uczestników debaty, którzy kwestionowali ludowe formy ewangelizacji jako rzecz nie na nasze czasy, która wypływa jedynie z tradycji, nie prowadzi do rzeczywistego

poznawania Boga i zrozumienia chrześcijaństwa.

Ks. Nowosielski podkreślał, że my, ludzie, nie decydujemy sami o metodach ewangelizacji. Ważne jest rozeznanie woli Boga. Jeśli peregrynacje są dopuszczone, ustalone przez episkopat, to znaczy, że są potrzebne. Chociaż wielu ludzi wydają się *de mode*, również w czasie ich trwania dochodzi do nawróceń. Coś ludzi pociąga w tych ludowych zgromadzeniach. Modlitwa działa.

Ks. Mazurek stwierdził, że najważniejsze dla współczesnego człowieka jest doświadczenie wiary. Ludzi pociąga świadectwo. Jeśli znajdują autentyczność podczas peregrynacji, będzie ona dla nich doświadczeniem, które doprowadzi ich do Boga. – Psychologia mówi, że jest tyle osobowości, ile ludzi na świecie. Jeśli więc ktoś nie lubi peregrynacji, nie naciskać. To ma być propozycja. Kościół nie może ewangelizować z mentalnością sekciarską – mówił ks. Nowosielski.

O. Krzysztof Sroka przyznał, że ludzie są w różnym oddaleniu od Kościoła i do tych ludzi trzeba docierać. – Człowiek się zbawia indywidualnie, nikt się nie zbawia w masie. Zresztą nawet na Stadionie Narodowym nie możemy mówić o masie, to byli indywidualni ludzie – podkreślał duszpasterz. Przywołał słowa ks. Tischnera, który mówił, że nie ma księdza który trafi do wszystkich, ani księdza, który nie trafi do nikogo. – Gdziekolwiek jest ewangelizacja, stamtąd człowiek wychodzi lepszy, z Bożym Duchem. Nie mamy lepszego wzorca ewangelizacji, jak Pan Jezus. Nauczał na obrzeżach miasta, na górce, nad jeziorem, szedł tam, gdzie są ludzie – zauważył. Opowiedział przykład pewnej grupy neokatechumenalnej, która prowadziła ewangelizację przed Kościołem, choć w kościele wszyscy by się zmieścili. I ludzie przychodzili. To jest sedno nowej ewangelizacji. Szukamy miejsc, gdzie są ludzie, którzy nigdy nie weszliby sami do Kościoła, albo czekają na stosowny moment, ale ktoś musi w tym pomóc. To nie będzie znak z nieba. To przez człowieka dokonuje się nowa ewangelizacja. I nowa ewangelizacja jest dopełnieniem w tym sensie, że szukamy człowieka poza ścisłym obszarem Kościoła i tam z nim prowadzimy dialog. Chodzi o człowieka, który czeka – wyjaśnia duchowny. Na koniec prelegenci podkreślili konieczność permanentnej formacji Słowem Bożym. Debata została zorganizowana w kontekście zakończenia Roku Wiary, trwającego od października 2012 r.

Za: www.marianie.pl

Zaduszkowy koncert u jezuitów w Nowym Sączu

W minioną sobotę (9 listopada) w nowosądeckiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, już po raz drugi, odbył się Koncert Zaduszkowy. Soliści i instrumentalni

wspólnie wspominali gwiazdy światowej muzyki, oddając hołd ich talentowi.

Pierwszy Koncert Zaduszkowy, który zorganizowali rok temu jezuici z Nowego Sącza wpisał się w jubileusz 75-lecia parafii „Kolejowej” (NSPJ). Wówczas do stosunkowo małego kościoła przybyły tłumy osób, które z zachwytem wysłuchały najpiękniejszych utworów zmarłych artystów w wykonaniu uczniów oraz absolwentów Akademii Muzycznej w Katowicach, Krakowskiej Szkoły Jazzu i Muzyki Rozrywkowej, Sąddeckiego Chóru Gospel – pod dyrekcją Pani Sylwii Tomaszewskiej, raperów Arkadio i Flavo, sióstr Boczarskich oraz Grupy Teatralnej Magis.

W tym roku frekwencja była równie spora. Przybyli goście usłyszeli utwory m.in. Marka Grechuty, Homera „Boots”, Evy Cassidy, Jimiego Hendrixa, Jana Kiepury, Agnieszki Osieckiej, Michaela Jacksona czy Boba Marleya.

Nie zabrakło znakomitych solistów, m.in. 6-letniej Ewelinki Boczarskiej, która w ubiegłym roku podbiła serca widzów wykonując piosenkę „Co powie tata”, autorstwa Jarosława Kukulskiego, Katarzyna Zbozień czy Justyny Jędrusik, która przyczyniła się do organizacji koncertu. W tym roku ponownie zaprezentował się raper Flavo – związany od dawna z życiem parafii NSPJ w Nowym Sączu. Podobnie jak w zeszłym roku od strony duchowej Koncert Zaduszkowy wspierał o. Jacek Hubicki SJ.

Za: www.jezuici.pl

Licheń: Turniej Ministrantów z mariańskich parafii w Polsce

Turniej Ministrantów w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej to wydarzenie skupiające wszystkich służących do mszy świętej w mariańskich parafiach. I w tym roku frekwencja dopisała.



W dniach 8-11 listopada do Lichenia przybyło 280 ministrantów z Elbląga, Góry Kalwarii, Grzybowa, Goźlina, Lichenia, Lublina, Puszczy Mariańskiej, Rdzawki, Rzepisk, Skórcza, Zakopanego i z trzech warszawskich placówek, by ze sobą rywalizować. Chłopcy zdobywali punkty w czterech różnych konkurencjach: prezentacja na temat „Ministrant wierzy w Tego, któremu służy i głosi Go innym”, konkurs wiedzowy na temat „Ojciec Krzysztof Szwernecki MIC

– proboszcz Syberii”, konkurs sprawnościowy i rajd po terenie sanktuarium.

Po zaciętej walce na podium stanęły 3 drużyny: I miejsce – Zakopane Cyrhla, II miejsce – Licheń, III miejsce – Warszawa Stegny.

Oczywiście Turniej to nie tylko zawody... Spotykaliśmy się na modlitwie, Eucharystii, a ponieważ w tym roku mieliśmy do dyspozycji jeden dzień więcej, w sobotę uczestniczyliśmy w drodze krzyżowej w Lesie Grąblińskim. Dla wielu ministrantów i lektorów przełomowym momentem była niedziela, kiedy przystąpili do sakramentu

pokuty i pojednania. Nie zabrakło również elementu patriotycznego. Z okazji Święta Niepodległości modliliśmy się za poległych w obronie Ojczyzny. Mogliśmy dowiedzieć się, jak wielu marianów służyło dla odzyskania wolnej Rzeczypospolitej.

Za: www.marianie.pl

Refleksja Tygodnia

MUNYONYO: NIEZNANE AFRYKAŃSKIE SANKTUARIUM

13 października franciszkanie w Ugandzie zapoczątkowali swoją nową obecność w szczególnym miejscu, w którym męczeńską śmierć poniosło trzech świętych ugandyjskich. Dzięki redakcji strony misyjnej przedstawiamy historię tych niezwykłych ludzi oraz plany pracy naszych misjonarzy w Munyonyo.

Święci z Munyonyo – męczennicy Ugandy

Po długim i frustrującym polowaniu we wtorkowy wieczór 25 maja 1886, król Bugandy Kabaka Mwanga wraca wściekły do domu. W swojej drodze powrotnej z Buligungwe, wyspy na Jeziorze Wiktorii, gdzie polował, spotkał wróżbitę siedzącego na małym kamieniu nazywanym Mulungu. Widząc króla w złym nastroju, wróżbiarz zapytał go, co się stało. Po wysłuchaniu jego problemów, wróżbiarz powiedział, że wszystkie nieszczęścia króla są wynikiem współpracy jego służby i dworzan z białym człowiekiem (misjonarzami chrześcijańskimi).

Wracając do Munyonyo król z rozgoryczeniem odkrył, że jego świątynie nie ma w domu. Powiedział: „Nie widzę żadnego z moich dworzan, gdzie oni są?” I zanim jeden z jego towarzyszy – prawdopodobnie Andrzej Kaggwa – zdążył odpowiedzieć, rozgniewany król krzyknął: „Bzdura! Wiem, gdzie oni są. Poszli do białych ludzi, aby poznać religię. Teraz już wiem, że ten kraj nie jest już mój, ale został przejęty przez białego człowieka...” Tego samego wieczoru król w odwecie postanowił, że zabije w swoim pałacu wszystkich dworzan. To, co zaczęło się w Munyonyo, swój finał miało w Namugongo.

Św. Andrzej Kaggwa – katolik, (30 lat.) wódz Kigowa i główny kapelmistrz (grał na trąbce). Był wzorem katechety i nauczyciela. Szczególnie znienawidzony przez władzę, został ścięty i poćwiartowany w Munyonyo. Miejsce jego męczeństwa oraz grób znajdują się na terenie Sanktuarium Męczenników Munyonyo, którym zajmują się obecnie nasi misjonarze.

Św. Denis Ssebuggwawo – katolik, (16 lat.) Gонец i osobisty asystent króla. Został ścięty w Munyonyo po tym jak został

zabity włócznią. Znany z gorliwości i skromności. Miejsce jego męczeństwa znajduje się około 300 metrów od sanktuarium.

Św. Pontian Ngondwe – katolik (ok. 35-40 lat). Jeden ze strażników pałacu, znany ze swojej wierności służbie. Zginął podczas uroczystego otwarcia „marszu śmierci” w Munyonyo, gdy został przeбитo włócznią i poćwiartowany. Miejsce jego męczeństwa znajduje się ok. 1,5 km od sanktuarium w sub-parafii Kyamula.



Moses Mukasa – anglikanin – był za panowania Muteesa I dworzaninem odpowiedzialnym za meczet króla, ale pod władzą Mwangi posiadał niewielkie stanowisko w sądzie. Był bystrym i odważnym chłopcem. Został przeбитo włócznią.

Podczas prześladowań Króla Bugandy Mwangi II zamordowano ponad 40 chrześcijan. 22 katolików zostało kanonizowanych.

Św. Andrzej Kaggwa, św. Denis Ssebuggwawo i św. Pontian Ngondwe kanonizował papież Paweł VI, 16 października 1964 wraz z ich 19 towarzyszami. Kościół obchodzi wspomnienie męczenników ugandyjskich 3 czerwca.

Zapomniane sanktuarium

Dzisiaj, Sanktuarium Męczenników Namugongo (25 km od Munyonyo) przyciąga do siebie niezliczone tłumy pielgrzymów. Zarówno papież Paweł VI jak i bł. Jan Paweł II są wśród milionów chrześcijan, którzy odwiedzili Sanktuarium Męczenników Ugandyjskich w Namugongo. Z tego powodu przyćmiło ono miejsce męczeństwa na historycznym, królewskim terenie Mu-

nonyo. Z biegiem lat Kościół wzniósł tam maleńką kaplicę, która jest w stanie pomieścić mniej niż 20 osób. W każdą niedzielę w kaplicy dosłownie „przelewa się” z powodu wiernych, którzy w większości siedzą na schodach. To zapomniane Sanktuarium Męczenników Munyonyo „woła” o uwagę i ponowne odkrycie, a także o należytą cześć dla jego świętych.

Miejsce pielgrzymkowe

Każdego roku 26 maja w uroczystościach w Munyonyo biorą udział przewodniczący i biskupi Konferencji Episkopatu w Ugandzie. Sanktuarium jest też miejscem, gdzie gromadzą się katecheci z całego kraju, odkąd św. Andrzej Kaggwa jest ich ukochanym patronem. Św. Denis jest patronem muzyków kościelnych, chórów oraz wykorzystywanych seksualnie. Św. Pontian jest natomiast orędownikiem żołnierzy i policjantów.

Sanktuarium Męczenników Munyonyo może stać się najbardziej znanym sanktuarium w Afryce. Odkąd męczennicy ugandyjscy zostali kanonizowani, są oni jedynymi męczennikami z Afryki rozpoznawalnymi przez Kościół w ostatnich wiekach.

Ekumenizm

Munyonyo jest miejscem męczeństwa chrześcijan (trzech katolików i jednego anglikanina: Mukasa Moses). Jest więc dobrym i cennym polem do ekumenicznej pracy i modlitwy. Jak zauważył Papież Paweł VI podczas kanonizacji męczenników Ugandyjskich: „Pamięci godni są też inni, należący do wyznania anglikańskiego, którzy ponieśli śmierć dla imienia Chrystusa”.

Centrum modlitwy o dar czystości

Św. Denis Ssebuggwawo był zdecydowany żyć w czystości i odmówił udziału w aktach seksualnych pożądanym przez króla Mwanga II. Był to jeden z powodów, dla których król zdecydował się go zabić.

Czytamy w historii Buganda: „Dla króla Mwanga, który nakazał, aby zabić chrześcijan, ostatecznym upokorzeniem była bezczelność, którą otrzymał od dworzan,

gdy ci (najmniej podporządkowani słudzy) stawiali opór jego homoseksualnym zachciankom. (...) Chociaż homoseksualizm budził wśród plemienia Baganda odrazę, niespotykane było, aby zwykli dworzanie odrzucali życzenie króla. Biorąc pod uwagę te sprzeczne wartości, Mwanga zdecydował się pozbyć z jego królestwa nowego nauczania i jego wyznawców.”

Mając na względzie historyczne znaczenie tego miejsca, Munyonyo może stać się sanktuarium ekspiacji za grzechy przeciwko czystości i modlitwy o jej dar. Będzie

ono przypominać światu, że życie w czystości jest możliwe, pomimo niewłaściwego rozumienia tego daru w naszej współczesnej kulturze.

Położenie i perspektywy rozwoju sanktuarium

Munyonyo jest częścią miasta Kampala (stolicy Ugandy), położone nad Jeziorem Wiktorii, około 8 km od centrum Kampali, 3 km od narodowego Wyższego Seminarium Duchownego i około 40 km od lotniska w Entebbe.

Abp Cyprian Kizito Lwanga zaproponował Zakonowi Franciszkanów Konwentalnych, aby objął on Sanktuarium w Munyonyo i zatroszczył się o rozwój tego miejsca.

Potrzeb jest wiele – w przyszłości ma tam powstać klasztor z domem formacyjnym (postulatem), kościół – sanktuarium, dom rekolekcyjny, miejsca medytacji i amfiteatr, które będą służyć formacji braci i pielgrzymom, pragnącym pogłębić swoją wiarę.

Za: www.franciszkanie.pl

Wiadomości zagraniczne

Papieski list o jezuickich męczennikach w Paragwaju

Do licznych świętych, którzy poszli za wzorem Chrystusa Dobrego Pasterza, oddającego życie za owce, należą też trzej jezuicki męczennicy z początku XVII wieku, ewangelizatorzy Paragwaju. Dobiega właśnie końca peregrynacja ich relikwii, która objęła cały ten południowoamerykański kraj – pisze Papież w liście do swojego specjalnego wysłannika na uroczystości jej zakończenia, które odbędą się w stołecznym Asunción w najbliższy piątek 15 listopada. Franciszek mianował nim byłego prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa kard. Cláudio Hummesa OFM. Brazylijski purpurat, jak podkreśla, jest jego zaufanym przyjacielem i był wiernym współpracownikiem jego poprzedników.



Roch González de Santa Cruz był pierwszym świętym urodzonym w Paragwaju, zaś Alfons Rodríguez i Jan del Castillo przybyli tam z Hiszpanii, wiedzeni misyjną gorliwością – przypomina Papież. Ci kapłani Towarzystwa Jezusowego głosili tubylczej ludności Chrystusowe zbawienie, tworząc tzw. redukcje. Były to osady zakładane przez jezuitów dla Indian w Paragwaju i kilku sąsiednich krajach, także w Brazylii. Zapewniały one tubylcom nie tylko formację religijną, ale też wykształcenie i ludzkie warunki życia. Trzej wspomniani jezuici w 1628 r. przypieczętowali świadec-

two wiary własną krwią, ponosząc śmierć męczeńską za poduszczeniem wrogiego im wodza-czarownika. Kanonizował ich dokładnie ćwierć wieku temu Jan Paweł II, odwiedzając Paragwaj. „Ja, który jeszcze bardziej odczuwam ich bliskość, pragnę ich obecnie uczcić i zachęcić do rozwijania ich kultu” – pisze Franciszek do kard. Hummesa. Zwraca uwagę, że kończąca się w Paragwaju peregrynacja zbiegła się nie tylko z rocznicą kanonizacji, ale też z Rokiem Wiary.

Za: Radio watykańskie

Papież Franciszek spotkał się z jezuicką redakcją Radia Watykańskiego

W Domu św. Marty Papież Franciszek spotkał się 14 listopada z Sekcją Polską Radia Watykańskiego. Racją była zbliżająca się 75. rocznica jej założenia. 24 listopada 1938 r. ks. Feliks Lasoń SJ nadał na falach papieskiej rozgłośni pierwszą stałą audycję dla słuchaczy w Polsce. To wydarzenie stało się kamieniem węgielnym Sekcji Polskiej. Spotkanie z sześcioosobowym zespołem redakcyjnym rozpoczęło się od żartu Papieża. Przedstawiając pracowników dyrektor programowy Radia Watykańskiego ks. Andrzej Koprowski wspominał, że Sekcja ma już 75 lat. Ojciec Święty z poczuciem humoru zapytał, czy po 75 lat mają wszyscy. Na zakończenie spotkania redaktorzy Sekcji Polskiej wręczyli Franciszkowi przygotowaną specjalnie na jej diamentowy jubileusz płytę kompaktową. Zawiera ona 75 symbolicznych głosów znanych ludzi, którzy wypowiedzieli się przed mikrofonami watykańskiej rozgłośni. Mają one być hołdem i znakiem wdzięczności dla wszystkich, którzy swoją pracą, wiedzą i umiłowaniem radia wspierali przez ten czas, naznaczony ośmioma pontyfikatami, to wyjątkowe papieskie dzieło ewangelizacyjne.

Za: Radio watykańskie

Prymas Polski na uroczystościach 60-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii

Słoneczna, wiosenna pogoda umożliwiła piękne, bogate, duchowe przeżywanie tym wszystkim, którzy przybyli w niedzielę, 10

listopada 2013 r. do kościoła pw. Świętego Jana Chrzciciela w Kurytybie, aby świętować potrójną uroczystość: 95-lecie niepodległości Polski, 60-lecie Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii i 48-lecie istnienia parafii.

Najważniejszym momentem była celebracja Eucharystii. Wzięło w niej udział dwóch arcybiskupów metropolitów. Miejscowy, kurytybski arcybiskup Moacyr Vít i arcybiskup gnieźnieński Józef Kowalczyk, Prymas Polski. Na uroczystą celebrację 60-lecia Polskiej Misji Katolickiej specjalnie przybył z Polski — ks. Ryszard Głowacki SChr, przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego. Dostojnego Prymasa Polski oraz inne ważne osobistości powitał w języku polskim prof. Mariano Kawka. Z kolei arcybiskupa kurytybskiego, przedstawicieli władz cywilnych, sądowniczych, oraz wiernych Brazylijczyków powitał Cesar Glodziński. Dwaj wspomniani Polonusi są członkami Rady Świeckich przy rektorze PMK w Brazylii.



Słowo Boże proklamowane było w dwóch językach. Po odczytaniu Ewangelii przez prowincjała chrystusowców w Brazylii ks. Kazimierza Długosza okolicznościowe kazanie wygłosił Prymas Polski. Rektor PMK ks. Zdzisław Malczewski tłumaczył jego wystąpienie.

Prymas Polski wyraził swoją radość z faktu przebudzenia się ducha polskiego wśród potomków polskich osadników. „Z tego

miejsca pragnę zatem podziękować wszystkim osobom i organizacjom, które w jakikolwiek sposób przyczyniają się do wpisania w brazylijską mozaikę etniczną naszej polskiej obecności wraz z jej różnorodnymi przejawami” – mówił arcybiskup Kowalczyk.

W swojej refleksji arcybiskup gnieźnieński nawiązał również do 95. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak zaznaczył, liczne pokolenia naszych rodaków przekonały się o tym, jak bardzo trzeba cenić wolność Ojczyzny. Podkreślił wartość miłości do Ojczyzny, która wyraża się w miłości i modlitwie „Ta miłość wyraża się także we współodpowiedzialności nas wszystkich za obecny i przyszły kształt Polski. Każdy z nas, zgodnie ze swoim powołaniem i możliwościami, winien troszczyć się o bezpieczeństwo, siłę, rozwój oraz o mądre, trwałe i odpowiedzialne zagospodarowanie daru wolności w Polsce, naszej Matce” – podkreślił Prymas Polski.

W najbliższych dniach Prymas spotka się jeszcze w dwóch wspólnotach wiary z przedstawicielami Polonii w pobliżu Kurytyby (Tomas Coelho – Araucarii, gdzie posługują księża wincentyni oraz w Murici – São José dos Pinhais, gdzie duszpasterzują księża werbiści).

W czwartek abp Kowalczyk uda się do Maryjnego Sanktuarium Narodowego w Aparecidzie, gdzie będzie sprawował Mszę Świętą. Jeżeli uda nam się dojechać na czas, wówczas złożymy wizytę kurtuazyjną kardynałowi Raymundo Damasceno Assis – ordynariuszowi archidiecezji oraz przewodniczącemu Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii. Protektor Polonii zakończy swoją wizytę duszpasterską spotkaniem (w najbliższą niedzielę) z Polonią w Rio de Janeiro, skąd odleci do Rzymu. ks. Zdzisław Malczewski TChr.

Więcej na: www.chrystusowcy.pl

Redemptoryści organizują pomoc dla ofiar tajfunu na Filipinach

Wspólnota redemptorystów w Tacloban na Filipinach, 200-tysięcznym mieście zniszczonym przez tajfun Haiyan, udostępniła kościół uszkodzonym przez żywioł. W kościele znalazło schronienie ok. 300 rodzin czyli blisko 2000 osób.



Relacje o tym pojawiły się w światowych serwisach informacyjnych, m.in BBC.

Równocześnie przełożeni Prowincji Cebu i Wiceprowincji Manila, o. Cruzito Manding

CSsR i o. Ariel Lubi CSsR, zwrócili się z apelem do redemptorystów z innych krajów o solidarną pomoc ich rodakom, którzy ucierpieli na wyspach filipińskich wskutek uderzenia supertajfunu. W odpowiedzi na apel, w duszpasterstwach prowadzonych przez redemptorystów Prowincji Warszawskiej rozpoczęto w ostatnią niedzielę zbieranie środków na ten cel.

Za: www.redemptor.pl

Polskie Święto Niepodległości u chrystusowców na Islandii

W dniu 9 listopada, w kaplicy pw. św. Barbary w Keflaviku odbyły się uroczystości związane z 95. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.

W uroczystej Mszy Świętej sprawowanej przez duszpasterzującego tam naszego współbrata ks. Radosława Szymoniaka TChr, jak również w okolicznościowej akademii, przygotowanej przez dzieci i młodzież, udział wzięli licznie zgromadzeni Polacy, oraz specjalnie zaproszony chargé d'affaires a.i. ambasady RP w Reykjaviku, pan Lech Mastalierz.

Za: www.chrystusowcy.pl

Przełożeni sercanów na spotkaniu w Rzymie

Po raz kolejny dom generalny w Rzymie gościł sercańskich prowincjałów, przełożonych regionów i dystryktów, a także przełożonych naszych misji na Tajwanie, w Paragwaju, Szwajcarii i na Ukrainie.

Od 3 do 9 listopada trwało spotkanie przełożonych wyższych, które stało się okazją do wymiany doświadczeń, dyskusji, wykładów i analizy zmierzającej do określenia najważniejszych wyzwań stojących dziś przed Zgromadzeniem.

Jednym z głównych celów spotkania było określenie wytycznych związanych ze zbliżającą się XXIII Kapitułą Generalną. Jej datę wyznaczono na 17.05 – 06.06.2015 r. Wcześniej we wspólnotach wszystkich jednostek przeprowadzono ankiety. Ich analiza ujawniła pewne tendencje w wymiarach kontynentalnych.

Sercanie z Afryki wskazywali na potrzebę osiągnięcia samowystarczalności w wymiarze misji, struktury i posiadanych środków. Azjaci docenili wartość wymiaru międzynarodowego Zgromadzenia oraz jedności wśród różnorodności narodowych i kulturowych. Współbracia z Ameryki Północnej i Europy wskazywali na potrzebę „wychodzenia z zakrycia” i docierania do ludzi najbardziej potrzebujących i oddalonych od Kościoła, w duchu nowej ewangelizacji.

Natomiast Sercanie na zróżnicowanym kontynencie Ameryki Łacińskiej podkreślali społeczny charakter sercańskiego chryzmatu. Ostatecznie, wypracowując temat zbliżającej się kapituły generalnej, przełożeni wyżsi skłonili się ku potrzebie podjęcia na nowo tematu życia wspólnotowego.

Wybrano komisję przygotowawczą, która ma zająć się doprecyzowaniem tego tematu oraz opracowaniem szczegółów merytorycznych i organizacyjnych najbliższej kapituły. W jej skład weszli: ks. Carlos Caamano (region wenezuelski), ks. Heiner Wilmer (prowincja niemiecka), ks. Leopold Mfouakouet (prowincja kameruńska), ks. Oliviero Cattani (prowincja włoska północna) oraz ks. Vincent Herimanto (dystrykt wietnamski).



Przełożeni mieli również okazję wysłuchać wykładów na następujące tematy: „Perspektywy życia konsekrowanego w dzisiejszym świecie” (ks. Bartolomeo Sorge SJ) oraz „Posługa władzy w naszych czasach” (o. Paolo Martinelli OFMCap). Przełożony generalny przedstawił także raport na temat stanu aktualnego Zgromadzenia, natomiast ekonom generalny przedstawił sytuację ekonomiczną oraz nasze zaangażowania w dzieła społeczne.

Dopełnieniem obrazu aktualnej sytuacji naszego życia i posługi w poszczególnych częściach świata były relacje dotyczące wybranych obszarów działalności, na przykład projektu pracy w Londynie, Berlinie, w Paragwaju i na Tajwanie czy działalności Centrum Studiów Sercańskich w Rzymie.

Za: www.sercanie.pl

Generał dominikanów w indyjskim Asramie Św. Dominika

Generał Zakonu o. Bruno Cadore odwiedził indyjską prowincję dominikanów. Wraz z dwoma socjuszami wizytował indyjskie klasztory przyglądając się pracy braci w tym niezwykle kulturowo regionie świata.

O. Generał odwiedził m.in. klasztory w Delhi, gdzie dominikanie prowadzą bardzo aktywną parafię, a następnie udał się do Nagpur w prowincji Maharashtra, gdzie działa dominikański asram – wspólnota będąca domem formacji intelektualnej i modlitwowej. Oprócz braci studentów, którzy tam mieszkają, jest to miejsce aktywności laikatu dominikańskiego i pracy parafialnej. Na styku różnych kultur bracia głoszą ewangelię i oddają się studiom akademickim.

W tym samym mieście istnieje ponadto drugi klasztor: wspólnota św. Alberta, gdzie bracia prowadzą seminarium duchowne kształtujące kapłanów dla wszystkich diecezji indyjskich. Ponad 300 młodych ludzi studiuje na prowadzonej przez dominikanów uczelni.

Generał Zakonu odwiedził także nowicjat, który znajduje się w Goa. Aktualnie nowicjat odbywa 7 braci. W sąsiedniej wspól-

nocie Mariaśram mieści się postulat, który w Indiach polega na 3-letniej formacji. Oprócz tego bracia prowadzą też w tym miejscu szkołę podstawową.



Niezwykle ciekawym spotkaniem były odwiedziny w najstarszym dominikańskim klasztorze indyjskim w Sarihajan (Assam) w północno wschodniej części Indii, gdzie generał spotkał się z plemiennymi wspólnotami, którym posługują bracia.

Za: www.dominikanie.pl

Pierwszy Boliwijczyk przełożonym misji franciszkanów z Krakowa

W czwartkowe popołudnie 14 listopada, we wspomnienie świętych męczenników franciszkańskich Mikołaja Tavelicia i Towarzyszy, modlitwą Veni Creator Spiritus otwarto trzecią sesję kapituły kustodii boliwijskiej, podczas której dokonano wyboru nowego kustosza. Po raz pierwszy został nim rodzimy franciszkanin o. Ronald Armijo Zelada.

Niewątpliwie jest to moment historyczny w rozwoju Kustodii. Owoc wieloletniej pracy misjonarzy, którzy przybyli do Boliwii w roku 1976, a rok później podjęli pracę duszpasterską w Montero. Wśród pionierów był o. Jan Koszewski, o. Szymon Chapiński oraz o. Rufin Orecki. Rok później dołączył do nich o. Peregryn Ziobro. Obecnie Kustodia liczy obecnie 21 zakonników po ślubach wieczystych w tym ośmiu misjonarzy z Polski.

Po dokonaniu kanonicznego wyboru i przyjęciu posługi przez o. Ronalda wszyscy bracia udali się do kaplicy, aby uroczystie odśpiewać Te Deum. o. Ronald złożył wyznanie wiary i przysięgę wierności a o. Prowincjał modlił się o błogosławieństwo Boże dla nowo wybranego Kustosza. Na zakończenie uroczystości wszyscy bracia osobiście złożyli wyraz posłuszeństwa nowemu przełożonemu.

O. Ronald Armijo Zelada ur. w Potosi w Boliwii 5 czerwca 1964 r. W jego rodzinie przykładano dużą wagę do zdobywania wykształcenia. Jego ojciec był technikiem budującym drogi, siostra jest nauczycielką a brat adwokatem. O. Ronald po skończonych studiach ekonomicznych poświęcił się Bogu w Zakonie Braci Mniejszych Konwentalnych. Wcześniej zachwyił się charyzmatem św. Franciszka biorąc czynny udział w Ruchu Młodzieży Franciszkańskiej.

Postulat odbył w Cochabamba-Chacacollo, a nowicjat w Olavarria w Argentynie, a następnie złożył pierwsze śluby zakonne 25 lutego 1994 r.

Formację klerycką odbył w Seminarium Franciszkańskim w Cochabamba-Quintanilla gdzie złożył wieczyste śluby zakonne 12 grudnia 1998 r.

Studia filozoficzne i teologiczne odbył na Uniwersytecie Katolickim w Cochabamba i przyjął święcenia kapłańskie 4 października 2001 r.



Przełożeni zauważyli jego zdolność do pracy wychowawczej i został postawiony do pracy z postulantami. Wkrótce postawiony został do Rzymu na trzyletnie studia z Duchowości Franciszkańskiej.

Po powrocie z Włoch został postawiony do Argentyny jako mistrz Nowicjatu dla kandydatów z naszych misji z Boliwii, Paragwaju i Peru oraz Argentyny i Chile.

Po 2 latach nowicjat został przeniesiony do Aregua w Paragwaju. Tam o. Ronald pracował do lutego 2013 r. Po powrocie do Boliwii włączył się w duszpasterstwo naszej parafii w Cochabamba-Quintanilla.

Za: www.franciszkanie.pl

Witryna tygodnia

KSIĄŻKA O. WYCZAWSKIEGO DLA ARCHWISTÓW

Książka Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego OFM *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych* jest niezbędnym elementem warsztatu naukowego każdego archiwisty, historyka Kościoła czy nawet Polaki.

Jak zaznaczył autor: „Miała stanowić wszechstronną pomoc dla prowadzących kwerendy w archiwach kościelnych, szczególnie początkujących badaczy”. Rozległość podjętego tematu badawczego, różnorodność przechowywanych w archiwach kościelnych zespołów czy też wybór dokonany przez autora bibliografii znalazły żywe zainteresowanie wśród historyków i archiwistów.

Nowe wydanie książki o. Wyczawskiego pod redakcją ks. Tomasza Moskala i Aleksandra Krzysztofa Sitnika OFM pomocą w odkrywaniu piękna archiwaliów.



Przyczynia się również do poszerzenia wiedzy z zakresu archiwistyki kościelnej,

prezentując także wkład polskiej myśli historycznej ostatniego 20-lecia w rozwój wiedzy o kościelnej przeszłości ziem polskich.

Wydanie drugie poprawione i uzupełnione pod redakcją ks. Tomasza Moskala i Aleksandra Krzysztofa Sitnika OFM

Str. 590, format 16,5 x 23,5 cm, oprawa miękka, cena 95 zł

Wydawnictwo OO. Bernardynów „Calvarianum” 30-960 Kraków ul. Bernardyńska 2, skr. poczt. 765; tel. 12 422 16 50 w. 73 tel./fax 12 432 22 30 (od poniedziałku do piątku od 8 do 14).

Za: www.calvarianum.pl

Konferencja: "Przyszłość chrześcijaństwa w Europie. Rola Kościołów i narodów Polski i Rosji"

W dniach 28-30 listopada 2013 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (ul. Dewajtis 5) odbędzie się konferencja naukowa: "Przyszłość chrześcijaństwa w Europie. Rola Kościołów i narodów Polski i Rosji"

Konferencja jest kolejnym krokiem polsko-rosyjskiego dialogu w ślad za wspólnym Przesłaniem do Narodów Polski i Rosji z ub. r., Jej szczegółowy program konferencji znajduje się na stronie:

www.pojednanie2013.pl

„W Roku Wiary Muzyką i Słowem” u franciszkanów w Krakowie

23 listopada 2013 o godzinie 20.15 w Bazylice Franciszkańskiej w Krakowie odbędzie się koncert finałowy wspólnego projektu realizowanego przez Akademię Muzyczną w Krakowie i Franciszkanów.



Projekt pod nazwą „W Roku Wiary Muzyką i Słowem” miał za zadanie uczcić Rok Wiary zainicjowanego przez papieża Benedykta XVI, ale także, jak czytamy we wspólnym liście intencyjnym realizatorów projektu, wzbogacić o elementy muzyki, jako środka przekazywania bogatych treści ewangelicznych, sakralnych, jak i szeroko

pojętych wartości etycznych, społecznych i kulturowych.

Kończąc to wspólne przedsięwzięcie warto przypomnieć, iż hasło projektu stało się inspiracją dla młodych artystów Akademii Muzycznej. I tak Marcin Banaszek absolwent wydziału Jazzu skomponował obrazy muzyczne do 14 stacji nabożeństwa Drogi Krzyżowej, która miała swoje prawykonywanie w okresie Wielkiego Postu w Kaplicy Męki Pańskiej w Bazylice Franciszkanów. Jednocześnie powstał pomysł nagrania tego materiału na krążku CD. Czy realizacja dojdzie do skutku? Na razie szukamy mecenasów owego przedsięwzięcia.

Kolejnym dziełem projektu zasługującym na uwagę to powstanie chóru gospel o nazwie Gospelsi. Wśród wielu zespołów działających na Akademii Muzycznej nie było dotąd takiej formacji. Atmosfera koncertów zmotywowała studentów różnych wydziałów do powstania chóru gospel, który pod dyrekcją Macieja Tworka dał prapremierowy popis podczas uwielbienia wielkanocnego. Warto zauważyć, iż oprócz młodych muzyków udział biorą także muzycy starszego pokolenia związani z Akademią, świadczy to o wspaniałej współpracy, wzajemnym przekazywaniu emocji, doświadczeń oraz inspiracji.

Ostatnie spotkanie pozwoli nam dokonać refleksji nad przemijaniem człowieka, wspomnieniu tych którzy odeszli z tego świata. A pomoże nam w tym „Requiem” – Maurica Durufle. Wykonana przez chór Akademii Muzycznej pod batutą p. Andrzeja Korzeniowskiego. Partie solowe wykonają p. Agnieszka Monasterska i p. Marcin Wolak – bas- baryton. Przy organach zasiądzie Dariusz Bąkowski – Kois.

Za: www.franciszkanie.pl

Ciekawa inicjatywa krakowskich jezuitów: Msza Św. dla mężczyzn

W najbliższy czwartek – 21 listopada o godzinie 20:00, po raz kolejny w krakowskim kościele św. Barbary (Mały Rynek), zostanie odprawiona Msza w intencji mężczyzn

– organizowana przez twórców projektu Banita.

Regularne Msze w intencji mężczyzn zapoczątkował w Krakowie o. Grzegorz Kramer SJ. Podczas specjalnie przygotowywanych na te okazje homilii, zgromadzeni na Eucharystii mężczyźni mogą posłuchać o tym jak połączyć bycie mężczyzną z obecnością w Kościele i nieco innym spojrzeniem na otaczającą rzeczywistość – spojrzeniem wojownika.



Krakowskie Msze u św. Barbary cieszą się z miesiąca na miesiąc coraz większą popularnością. Podobnie jak – dedykowany mężczyznom, projekt społecznościowy Banita obecny na Facebook'u, który obecnie skupia ponad 14 000 aktywnych użytkowników.

Po czwartkowej Eucharystii zostanie odmówiona jeszcze Koronka do Miłosierdzia Bożego, którą poprowadzi Tomasz Konturek – jeden z aktywnych członków społeczności Banity.

Krzysztof Kołacz
Za: www.jezuici.pl

ŚP. KS. MIECZYŚLAW SZURLAS (1931-2013) CM

Dnia 15 listopada 2013 r. o godz. 9.30 w Domu Zgromadzenia w Krakowie na Kleparzu odszedł do wieczności ks. Mieczysław Szurlas CM.

Urodził się 18 stycznia 1931 r. w Skomielnej Czarnej. W 1952 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Śluby święte złożył 8 grudnia 1957 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 22 maja 1958 r. z rąk ks. abpa Eugeniusza Baziaka, administratora apostolskiego archidiecezji krakowskiej. 1958-1963 – Zakopane-Olcza (wikariusz) 1963-1964 – Wrocław, par. św. Józefa (katecheta) 1964-1965 – Drągowina (administrator parafii) 1965-1967 – Żagań (katecheta)



1967-1968 – Bydgoszcz, par. św. Wincenciego a Paulo (katecheta) 1968-1970 – Odporyszów (katecheta) 1970-1975 – Witoszyn (proboszcz) 1975-1999 – Jabłonów (proboszcz), Jelenin (proboszcz) 1999-2007 – Trzciel (duszpasterz) od 2007 – Kraków-Kleparz (duszpasterz, rekonwalescent)

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 listopada 2013 r. (wtorek). O godzinie 10.00 Msza św. w kościele Księża Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu, a o godzinie 14.00 Msza św. w kościele parafialnym w Skomielnej Czarnej, a następnie odprowadzenie do grobu na miejscowym cmentarzu.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie!
Za: www.misjonarze.pl

ŚP. BR. KLAUDIUSZ KAZIMIERZ KAMIEŃSKI (1940-2013) OH

10 listopada 2013 roku odszedł do Pana w 73 roku życia, 45 roku ślubów zakonnych Br. Klaudiusz – Kazimierz Kamieński OH.

Brat Klaudiusz syn Zygmunta i Anny (z domu Jasińskiej) urodził się 2 marca 1940 roku w miejscowości Komion (diecezja warszawska). Do Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego wstąpił 1 marca 1968 roku – przyjęty przez ówczesnego prowincjała br. Salezego Jasika. Postulat odbył w Krakowie, 15 czerwca 1968 roku rozpoczyna nowicjat, a rok później, 24 czerwca składa pierwsze śluby by w 1975 roku – na ręce ówczesnego prowincjała br. Jana Kantego Rucińskiego – złożyć śluby wieczyste.

Przez 44 lata posługi zakonnej pracował w Konwentach w Krakowie, Łodzi, Iwoniczu, Cieszynie i Warszawie. W latach 1976 – 1977 był kierownikiem Domu Pomocy Społecznej w Iwoniczu.



W 1977 roku został mianowany Mistrzem Nowicjatu i pełnił tę funkcję przez trzy lata. W 1983 roku został przeniesiony z Łodzi

do Rzymu, gdzie przez 24 lata posługiwał w aptece watykańskiej, sprawując obowiązki aptekarza, przewodnika watykańskiego i nade wszystko Dobrego Brata.

Po powrocie do Prowincji w 2007 roku posługuje w Konwencie p.w. św. Jana Bożego i Andrzeja Apostoła w Warszawie przy ul. Bonifraterskiej 12. Następnie od 2010 roku Brat Klaudiusz przebywa w Konwencie p.w. św. Ryszarda Pampuri w Warszawie, pełniąc m.in. urząd II Radnego. Do końca czynnie udzielał się we wszystkich pracach zleconych przez Przeora, pracuje w aptece, jadalni i ogrodzie. Zawsze oddany, pełen radości płynącej z serca, uczynny dla braci otwarty dla gości.

Msza św. pogrzebowa odbyła się 14 listopada 2013 roku o godz. 13.00 w kościele parafialnym p.w. Św. Jana Bożego w Warszawie. *Brat Jan z Dukli, sekretarz prowincji Bonifratrów*

ŚP. O. JAMES MURPHY-O'CONNOR (1935-2013) OP

Był wybitnym dominikańskim biblistą, wykładał w słynnej Szkole Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie. Miał 78 lat.

James Murphy-O'Connor urodził się 10 kwietnia 1935 roku w irlandzkim mieście Cork. W wieku 18 lat wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego i przyjął zakonne imię Jerome – odwołujące się do Świętego Hieronima, patrona biblistów. W 1960 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Studiował filozofię w Irlandii i na Uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. Następnie poświęcił się biblistyce, studiując m.in. w Rzymie.



W 1967 roku rozpoczął pracę w założonej w XIX wieku przez francuskich dominika-

nów Szkole Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie. Był cenionym wykładowcą Nowego Testamentu.

Ojciec Jerome Murphy-O'Connor był także uczestnikiem i kierownikiem wielu prac wykopaliskowych na Bliskim Wschodzie oraz przewodnik licznych podróży studyjnych po Ziemi Świętej, gdzie spędził większość życia. Zmarł 11 listopada nad ranem.

Za: www.dominikanie.pl

ŚP. MARIANNA POPIELUSZKO (1920-2013)

W wieku 93 lat w Szpitalu Miejskim w Białymstoku zmarła dziś Marianna Popiełuszko, matka błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

- Z wielkim żalem informujemy, że w Szpitalu Miejskim w Białymstoku zmarła mama ks. Jerzego Popiełuszki - poinformował w komunikacie rzecznik przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność" Marek Lewandowski. Dodał, że w związku z tym na budynku KK NSZZ "Solidarność" w Gdańsku flaga związku została obniżona do połowy.

Marianna Popiełuszko od 10 listopada przebywała w Szpitalu Miejskim w Białymstoku - powiedział Teodoruk. Szpital nie udziela informacji na temat przyczyny jej śmierci. Dyrektor powiedział, że chora była wiekową osobą. - Po ludzku powiem, że organizm się wyczerpuje z wiekiem. Jeszcze nie mamy konkretnych bezpośrednich rozpoznań - powiedział Teodoruk i dodał, że o szczegółach będzie informowana rodzina.

Los Marianny Popiełuszko nie różnił się od losu milionów polskich kobiet - całe życie ciężko pracowała na roli, wyszła za **mąż**, urodziła dzieci, modliła się na różańcu, rytm jej życia określały pory roku i wykonywane w polu prace - pisała Milena Kindziuk w wydanej w ub. roku książce "Matka świętego. Poruszające świadectwo Marianny Popiełuszko.

Urodziła się na wsi na Białostocczyźnie, wyszła za **mąż** w wieku 22 lat, w czasie wojny, urodziła pięcioro dzieci, z których dwoje zmarło - córeczka, która nie miała dwóch lat i syn Jerzy. I właśnie z powodu syna - księdza, duszpasterza, który stał się symbolem oporu w ponurych czasach PRL, po ogłoszeniu stanu wojennego, męczennika systemu totalitarnego, stała się osobą znaną, ikoną porażonej cierpieniem matki, która jednak przebacza oprawcom.

W swojej książce Milena Kindziuk odtwarzała kolejne etapy zwyczajnego życia Marianny, atmosferę rodzinnego Grodziska, w której "wiarę wbija się mocno w serce", a do kościoła, choć oddalonego o kilka kilometrów, nie chodzi tylko chory. Właśnie przez pryzmat wiary, odczytywała Marianna Popiełuszko swoje życie. Modliła się o to, żeby być matką kapłana, a gdy syn poszedł do seminarium i otrzymał święcenia, wspierała go z daleka modlitwą i sporadycznymi wizytami (gdyż dziecka nie rodzi się dla siebie, jak tłumaczy swej rozmówczyni).



Dopiero po latach zrozumiała też, jak bardzo syn ją chronił, gdy nie przyznawał się, że był w wojsku poniżany, nieraz torturowany za to, że nie zdjął z palca różańca czy za modlitwy, których nie wyrzekł się nawet w obliczu grózb i szykan. "Okazałem się bardzo twardy, nie można mnie złamać groźbą ani torturami. Może to i dobrze, że akurat ja, bo może ktoś inny by się załamał, a jeszcze innych wkopał" - pisał o tym okresie jej syn.

Nie знаła szczegółów, przeczuwała jedynie narastające niebezpieczeństwo i groźbę. Aprobowała działalność syna, choć przeczuwała, że za swoją postawę może zapłacić najwyższą cenę. Ale dla niej było oczywiste i wyznaje to w prosty sposób - bo "oddanie życia za wiarę jest wpisane w powołanie kapłańskie". Tak się stało z jej synem i opis wydarzeń - gdy 20 października dowiedziała się z dziennika telewizyjnego o jego porwaniu, a dziesięć dni później o jego śmierci - są najbardziej przejmującymi stronicami tej opowieści.

Jak wyznawała pani Marianna, przez ten tragiczny czas przeszła szczęśliwie tylko dzięki identyfikacji z Maryją. Która też straciła Syna, bo "serce moje by tego nie wytrzymało". Nie wytrzymało by identyfikacji skatowanego ciała ks. Jerzego w prosektorium, tego, że jest "bólem do samego nie-

ba". Tak jak syn, Marianna okazała się jednak bardzo twarda. Zaś głębia jej wiary, ujęta w kilku zdaniach, robi na odbiorcy wstrząsające wrażenie.

Paradoksalnie, właśnie w tej otchłani, Marianna Popiełuszko odnajdywała **niebo**, choć "każda kosteczka mnie wtedy bolała od cierpienia". Z pogodą i spokojem przyjmuje swój los, jest szczęśliwa, widząc, jak bardzo jej syn pomagał ludziom nie tylko za życia, ale też po śmierci, gdy spotyka się na grobie ks. Jerzego z Janem Pawłem II oraz prezydentami, premierami, arystokratami. A także w dniu beatyfikacji Syna na Placu Piłsudskiego w Warszawie.

We wszystkich sytuacjach jest sobą, pełną pogody i humoru, zwykłą Marianną Popiełuszką z białostockiej wioski, przemieniona przez mocną wiarę w kobietę, która idzie do nieba ze swoim krzyżem, bo, jak wyjaśnia autorce - inaczej nie sposób się tam dostać.

Przed beatyfikacją ks. Popiełuszki w 2010 roku powiedziała dziennikarzom, że aby wychować świętego, należy "kochać Boga i ludzi, kochać sercem i czynami". Podkreślała też, że zawsze trzeba się cieszyć.

Za: www.deon.pl